KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Marca.
NIEDZIELA.
ROK 1830.

№ 84.

WSPOMNIENIA.
Ukończenie rokoszu Jędrzeiowskiego 1607.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji. Pragnąc się przyłożyć do postępu chowu Owiec w kraiu ułatwieniem ich klassyfikacji podług gatunku Wełny oraz dostarczeniem hoduiącym objaśnień, iakichby żądać mogli tak pod względem doboru Tryków do matek iako też mycia i strzyży Owiec, tudzież w zamiarze upewnienia pokupu i sprawienia Wełnie tutejszo Kraiowej tej wziętości, iakiej używaią za granicą Wełny na Targi znaczniejsze przywożone, a przeto wzniesienia Targu tutejszego, wyznaczyła do Woiewództw następuiących Sortjerów Owiec i Wełny, iako to: 1) Do Woiewództwa Mazowieckiego *Henryka Rejchenbach*, 2) do Woie: Kaliskiego *Wilhelma Zechendorf*, 3) do Woie: Sandomierskiego *Tomasza Ejkelt*, 4) do Woie: Lubelskiego *Fridricha Fischer*, 5) do Woie: Płockiego *Wilhelma Türke*, 6) do Woi: Podlaskiego *Józefa Kackiego*, 7) do Woie: Krakowskiego *Benjamina Schönaich*, 8) do Woie: Augustowskiego *Wilhelma Lehman.* Sortjerowie ci płatni z funduszów Kommissji Rządowej Spraw Wewnę: i Policji maią polecenie udać się do niezwłocznie do Prezesów właściwych Woiewództw od których otrzymaią dalsze swoie przeznaczenie. W tym celu każdy z właścicieli Owczarni żądaiący rozklassyfikowania swoiej gromady, zgłosić się zechce na piśmie do Prezesa Kommissji Woiewódzkiej, z wyrażeniem miejsca i wielkości gromady sortować się maiącej; w następstwie czego Prezes Kommissji Woiewódzkiej wyznaczy czas, kiedy Sortjer zjedzie i czynność swą dopełni. Wynagrodzenie iakie Właściciel oprócz płacy Rządowej winien będzie dać Sortjerowi za dopełnienie powyższej czynności, oznacza się na dziewięć złp: od sta Owiec. Deklaracje wszystkie żądaiących sortowania najdalej do dnia 15 Kwietnia r. b. Prezesom winny być nadesłane; gdyż po upłynieniu tego terminu Sortjer nie użyty w iednem Woiewództwie do innego zostałby przeznaczonym. Objaśnienie względem doboru Tryków mycia i strzyży Owiec, pakowania wełny i t. p. ciż Sortjerowie, w zastosowaniu się do miejscowości bezpłatnie będę udzielać. Przysłanie po Sortjera koni do miejsca gdzie się znajduie w celu przewiezienia go tam gdzie ma być czynnym, należy do właściciela Owczarni. Sortjerowie będą opatrzeni w Dziennik, w którym każdy z właścicieli Owczarni czas przybycia, odjazdu, ile owiec wysortowano, oraz iakie wynagrodzenie mu wypłacił, zechce zapisać. Wątpić nie można, iż Właściciele Owiec nie opuszczą tej sposobności do uporządkowania swoiej Owczarni za pomocą wyżej wzmiankowanych biegłych, których czynność w miarę zatrudnień iakie znajdą w Woiewództwie trwać będzie aż do rozpoczęcia Targu Głównego Warszawskiego na Wełnę. Rozporządzenie niniejsze Kommissja Rządowa do wiedzy powszechnej przez Pisma publiczne podaie.— w Warszawie d. 27 Marca 1830. — Minister Prezyduiący *T. Mostowski.* Sekretarz Jeneralny *A. Karski.*

Instytut Głucho-niemych przesyłane maiąc codzienne wpływy od Kwestarza otrzymuiącego iałmużny składane przez Lubowników komplementu *Upadam do nog*; zobowiązany przez niego, podaie do wiadomości każdo-

dzienną perceptę z tego tytułu. d. 16 Marca r. b. wpłynęło zł. 14 gr. 28, d. 17 zł. 5 gr. 6, d. 18 zł. 6 gr. 26, d. 10 zł. 3 gr. 16, d. 20 dukat 1, zł. 1 gr. 20, d. 21 zł. 14 gr. 5, d. 22 zł. 11 gr. 10, d. 23 zł: 1 gr. 6, w dniach 24 i 25 nic, d. 26 zł. 12 gr. 7. d. 27 w złocie 2 dukaty, w monecie zł. 30 gr. 2.

Na ostatnich targach Warsz: płacono za korzec Żyta zł: od 8 do 9. Pszenicy od 18 do 22. Jęczmienia od 7 i pół do 8. Owsa od 5 i pół do 6 1/3. Siana furę iednokonną od 10 do 16; parokonną od 18 do 22. Słomy furę od 5 do 6 i pół.

Na Teatr mechaniczny JP. *Jordaki Kupareńko*, zniżoną iest cena wnijścia z 3 zł. na 2, z 2 na 1, od dzieci połowę.

W krótce ma być danym Koncert na dochód *Instytutu ociemniałych*. Łaskawa Publiczność zapewne licznie się zgromadzi, gdyż zawsze zwykła okazywać się hojną, gdy nieszczęśliwi wzywaią Jej pomocy.

(Art: nad:) Dni temu kilka, przechodząc przez dziedziniec Główn: Ratusza, widziałem jak biedny Człowiek nizko pokilkakroć kłaniał się iednemu z znakomitych Urzędników. »Czy mnie znasz?» zapytał Urzędnik Biedaka; Ach Jaśnie Wielmożny Panie, tyle razy zwiedzałeś więzienie, tyle kroć pocieszałeś nas, napomniałeś, uczyłeś, wskazywałeś dobre przykłady i przekonywałeś że każdy zły postępek choćby najskryciej dokonany musi być wyiawionym a później ukaranym. Przestąpiłem 7me *przykazanie*, odpokutowałem za to, a wysiedziawszy czas oznaczony, to prawda że iestem wolny, ale cóż mi z tego, niemam świadectwa, szukam służby, i nikt mnie przyiąć nie chce; głód iuż dokucza i codziennie zalewam się łzami.» Trzeba pracować (rzekł Urzędnik) próżniactwo doprowadza do złego» Nieumiem żadnego rzemiosła (odpowie Biedak.) »Więc, gdy podejmiesz się tłuc kamieni przy drogach i sprawiać się będziesz spokojnie przez czas iaki ci przeznaczę, przyrzekam, iż wynajdę ci służbę przyzwoitą.» Przysiągł Biedak iż dopełni tej rady, a Urzędnik oświadczył obecnym, iż z doświadczenia iest przekonanym, że taka poprawa może iedynie przywrócić podobnego człowieka do uczciwego życia. D.

Malarz *Zalewski*, obecny teraz w *Rzymie*, wymalował dekoracje dla Teatru Amatorów w mieszkaniu Xcia *Gagaryna*; najcelniejsi Artyści *Rzymu* iednogłośnie przyznali iż ten Polak ma znakomity talent zdolny ozdobić najpierwsze teatra w *Europie*. (Ma on być Dekoratorem nowego wielkiego teatru w Warszawie).

Dnia 26 b. m. zakończył życie po długiej i dotkliwej słabości W. *Leander Kozłowski* Magister Filozofji Ces: Wileńs: Uniwer: były Professor umieiętności przyrodzonych w szkołach Woiewódz: w Król: Pols: Zbyt wczesna śmierć przecięła pasmo dni tego zacnego męża! Umarł w 33 roku życia poświęconego nauce i obowiązkom które, póki siły starczyły, pełnił z rzetelną chlubą dla siebie i prawdziwym dla kraiu pożytkiem. Miły, uprzejmy, towarzyski w pożyciu, stateczny w przyiaźni, kochany od uczniów, poważany od kolegów, w długie lata będzie przedmiotem tkliwych wspomnień dla wszystkich co go znali, którzy zostawali z nim w ścisłej przyiaźni stosunkach, którzy umieli cenić szlachetne przymioty iego duszy. Ś. p. *Leander Kozłowski* zaczął zbierać materjały do *Słownika górniczego* w ięzyku polskim; lecz fizyczne cierpienia niedozwoliły wykonać tego co przedsięwziął umysł w dostatnią uposażony naukę dla przysłużenia się Ojczystej literaturze dziełem z tylu miar ważnem i potrzebnem. Exportacja zwłok iego odbędzie się dziś o godz: 5 wieczorem z domu pod Nr 346 w Rynku Nowego miasta. — M. M.

Rosyni i *Skribe* naiulubieńsi teraźniejsi Autorowie połączyli się dla ułożenia Opery *Hrabia Ori*. Skribe ułożył rzecz z wesołego niegdyś zdarzenia, które dotąd iest we *Francji* narodową powiastką, a *Rosyni* z rzadkim talentem połączył muzykę szkół *Włoskiej* i *Francuzkiej*. Opera ta przy pierwszem przedstawieniu w *Paryżu* nie tyle uczyniła wrażenia ile w następnych, im częściej ią słyszano tym bardziej się podobała. To dzieło tylu iest napełnione pięknościami muzycznemi, iż zasługuie na ciągłe odwiedzanie Lubowników. Wystawienie tej Opery na naszej scenie iest starowne, Artyści sceniczni i orkiestry gorliwie przyłożyli się do iej uświetnienia pod przewodnictwem Kapelmistrza *Kurpińskiego*. JPani *Meierowa* z całą mocą swego talentu wydała rolę Hrabiny. Dekoracja w akcie 2gim, pędzla JP. *Głowackiego*, zasłużyła na pochwałę znawców.

Woda na *Wiśle* opada, iednak ulice *Dobra*, *Karowa*, *Wiślana*, *Lipowa*, *Radna*, *Browarna*, *Leszczyńska*, *Topiel*, *Drewniana*, *Zajęcza* i część *Tamki* ieszcze wczoraj były zalane i *madą* tak zanieczyszczone, że po nich chodzić trudno.

Przy ulicy *Karolowej* za Rogatkami Wolskiemi w Kanale na 5 łokci głębokim, wczoraj znaleziono Człowieka nie żywego, z nazwiska, zamieszkania i powołania nikomu nieznanego, lat około 50 maiącego, ubranego w odzienie liche, który, iak domyślać się wypada, idąc w nocy po piianu, wpadł w ten kanał, w którym było wody na 1 i pół łokcia głębokości, i utonął.

Uwertura z opery *Rossyniego Hrabia Ori* ułożona na Pjanoforte, cena zł. 2 gr. 15; tudzież 8 nowych *Walców brylant*, ułożone na Pjanoforte i ofiarowane JW. Hrabiance Helenie *Sierakowskiej*, przez T. *Keszla*, cena zł. 1 gr. 15, wyszły w Składzie Muzyki *Klukowskiego*.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w połu: 2.

Przed kilkunastą dniami, do *Białołęki*, wsi leżącej o pół mili za *Pragą*, przyiechali konno 2 młodzi Ludzie porządnie ubrani; udali się natychmiast do Żony miejscowego Kassjera, który w tej chwili znajdował się w *Warszawie*, ukazali iej asygnacją Właściciela tej włości na kilka tysięcy, żądaiąc niezwłocznej wypłaty; ta rozsądna Niewiasta oświadczyła, iż bez męża żądania tego uskutecznić nie może; przybylcy ponowili naleganie, Kassjerowa nakoniec oświadczyła, iż przyzwie na pomoc miejscowego Pisarza; a gdy ten zbliżał się, przybylcy oddalili się spiesznie. A zatem byli to oszuści.

Z Paryża doszła ważna wiadomość że d. 18 b. m. Posiedzenia Izb na 3 miesiące zostały odroczone. Deputacja od Izby Deputowanych udała się do Króla dla złożenia adresu, Król odpowiedział iż przez Ministrów wolą swą oświadczy. — D. 18 b. m. puściła rzeka *Odra* pod *Wrocławiem* zrządziwszy tylko małe szkody. — Odebrane wiadomości z Szląska wyższego są także zaspokaiaiące, rzeka *Nisa* która w przeszłych latach o tym czasie przez wylew znaczne zrządziła szkody, puściła teraz wcale nieuszkodziwszy okolic nadbrzeżnych. — Przygotowania do wojny przeciw *Algierowi* trwaią ciągle we *Francji*. Żołnierze znajduiący się na urlopach pospieszaią do swych Pułków; Majtkowie zaciągaią się do służby morskiej a lazarety organizuią się iak najspieszniej. — Słychać że do wyprawy Algierskiej przyłączy się korpus składaiący się z 100 młodych ochotników, którzy się własnym kosztem mundurować będą. Młodzież ta ma być początkiem *Kawalerów morza srodziemnego*. — *Hummel* daie teraz muzykalne wieczory w *Paryżu*.

(*)

W *Stambule* pracuie teraz kilkunastu rzemieśników cudzoziemskich w tamecznym arsenale morskim.— *Dej Algieru* dotąd zdaie się nielękać wyprawy wojska francuzkiego, która przeciw niemu ma być wysłaną.— Cesarz *Marokański* rozkazał pozbawić życia kilku niewolników chrześcjan, za to że się zbuntowali przeciw swemu dozorcy który się z nimi nieludzko obchodził. — Do *Wiednia* przybyły smutne wiadomości że w Państwie Austrjackiem nie tylko *Dunaj* ale i inne rzeki nadzwyczajnie wezbrane, niezmierne zrządziły szkody.— W *Dowenszyr* w *Anglji* 76 letni starzec wypadł oknem z drugiego piętra, spadaiąc, trąciwszy o przeieżdżaiący powóz, został przy życiu, uszkodziwszy tylko cokolwiek nogę i rękę. Ten starzec miał 3 synów i ci wszyscy przez podobny przypadek utracili życie.— W *Kopenhadze* znajduie się 9cio letni chłopczyna pozbawiony wzroku, który wyrabia różne maleńkie przedmioty z drzewa bez żadnej obcej pomocy, sprzedaiąc te fraszki przechodzącym, utrzymuie za to swoich biednych rodziców.— Po tęgich mrozach iakie przez długi czas trwały w *Hiszpanji*, wszczęła się teraz okropna nędza między biedną klassą ludzi tak w *Madrycie* iako też w *Prowincji*. Łagodna pogoda wiosenna już trwa w *Hiszpanji* od 3 tygodni. Znowu w tym kraiu powstaią bandy rabusiów które napadaią podróżnych, rabuią wsie etc.— W *Albano* we *Włoszech* umarła biedna staruszka zieleniarka, maiąca piękną córkę, która przed kilkunastu laty przypadkowo stała się żoną bogatego obywatela i od tego czasu wyrzekła się przez dumę własnej matki! Po zgonie tej staruszki znaleziono w ukrytem mieyscu w iej mieszkaniu znaczną summę w złocie a przy tem kartkę drżącą ręką pisaną; któ ra wyrażała żeby pomienione pieniądze oddane były ubogim Kobietom niemogącym już pracować. Gdy dowiedziała się o tem wyrodna córka, udała się do władzy miejscowej oznaymuiąc iej że iest córką owej staruszki i że do niej należą pozostałe pieniądze. Rząd trzymaiąc się ostatniej woli nieboszczki, odsądził dumną córkę od sukcessji i rozdał pozostałe pieniądze biednym niewiastom niemogącym pracować dla wieku lub kalectwa.— Na morzu srodziemnem od strony *Lewantu* rozbić się miał okręt płynący z ładunkiem z *Francji*, Kapitan i cała osada okrętowa, oraz kilku podróżnych utraciło życie w morzu.— Słychać że do *Londynu* ma przybyć Poseł Turecki. — Znowu głoszą w *Londynie* że Dwór Angielski przestaie wspierać Królęwicza *Don Michała*. — W *Anglji* w kilku powiatach robotnicy wszczęli rozruchy, na uśmierzenie których wezwano milicją. — W *Amszterdamie* dwaj czeladnicy Kowalscy pracuiąc w kuźni, pokłócili się o Szynkarkę w której się kochali, po kłótni przyszło do bitwy, ale osobliwszej, gdyż bili się rozpalonemi sztabami żelaza, przez co obadwa postradali życie w okropnych męczarniach!— Wystawiono niedawno w Paryżu nową Operę Pana *Skribe* z muzyką *Obera* (Auber) pod tytułem: *Oberża w Terracino* w 3 aktach. Miała ona ukazać się pod tytułem *Fra Diavolo*, ale tytuł ten zmieniono. Publiczność przyięła z uniesieniem to nowe dzieło 2ch wsławionych mistrzów, a *Ober* za partyturę dostał około 29,000 złp.— Policja paryzka schwytała niedawno złodzieia, który miał przy sobie 22 pod rozmaitemi nazwiskami pasżportów i kilka tuzinów wstęg orderu legji honorowej. — W Londynie zawiązało się towarzystwo którego celem iest usilne staranie się aby *kara śmierci* zupełnie zniesioną, a przynajmniej bardzo ograniczoną została. — Posąg Piotra *Kornela* w *Ruen* maiący być wzniesiony, odlany będzie z spiżu i ma mieć 10 stóp wysokości.—

Pod *Szatoru* (Chateauroux) we *Francji*, poczta napadniętą została przez gromadę wilków, a Konduktor dla obronienia się od ich zażartości musiał im wyrzucić 8 tłustych indyków które znajdowały się w dyliżansie. — Niedawno we wszystkich większych towarzystwach *Paryża* mówiono najwięcej o 2ch pudlach, które rozumieią 3 lub 4 ięzyki i wybornie graią w *ekarte*, tak same z sobą iak i z publicznością.

Kozy Angorskie. Najnowszych wiadomości iakie o tym sławnym gatunku Kóz posiadamy, udzielił P. *Fontanje*, który od r. 1821 do 1829 po Turcji podróżował. »Zanim ieszcze, mówi on, przybyliśmy do *Enmerly* w *Azji mniejszej*, napotkaliśmy kilkanaście trzód Kóz *Angórskich*. Nadzwyczajne mnóstwo świerszczów które się zjawiło na równinach *Angory*, było przyczyną, iż musiano Kozy przepędzić w obwód *Kule Hissar*. Pasły się one na małych trawą zarosłych wzgórzach, a kąpano ie w rzece *Tossa Karasu*. Użalali się iuż rękodzielnicy na zmianę iakiej doznała wełna przez przepędzenie Kóz do innej strefy i paszenie ich na odmiennych polach. Kozy te znajduią się tylko w *Angórze* w obwodzie 9 blisko godzin, na każdem innem miejscu wełna ich staie się grubszą. Są one mniejsze od naszych kóz, lubo zupełnie do nich podobne się być zdaią; maią czerwone oczy i nadzwyczajnie białą wełnę. Jeśli patrzymy na nią pod słońce, wełna naówczas odbiia srebrzyste kolory; iest ona nieco kręcona i dłuższa niżeli w gatunku zaprowadzonym do południowej *Europy*.

Ze Lwowa.— Niedawno wystąpiła na scenie tutejszej młoda ale pełna nadziei śpiewaczka P. *Kranz*, w roli *Rwimira*, w ulubionej Operze *Żołkowskiego* z muzyką K. *Kurpińskiego*, *Czaromysł*. Jej czysty i pełny głos, podziwienia godna śmiałość i zgrabność przy trzeciem wystąpieniu na deski sceniczne, a przytem niełamana wymowa tak trudnych dla cudzoziemców wyrazów ięzyka naszego, na najpochlebniejsze zasługuią wspomnienie. W tejże samej sztuce wystąpiła, kilkakrotnie iuż na polskiej scenie zawsze z upodobaniem widziana, młoda tancerka teatru niemieckiego *Pepi Reke*. W oczach naszych w krótkim czasie wzrosła z dziecięcia, równie iak i w sztuce swoiej tak dalece postąpiła, iż nic nam do życzenia nie pozostaie, iak by miała okoliczność wykształcenia swego, nie małego talentu, przy iakim znacznym balecie. Gra wszystkich artystów była w tej sztuce, iak zwykle, bardzo staranną. Tegoż samego wieczora nastąpiło przedstawienie komedji *Przytomność umysłu*, w której nasz ulubiony J. N. *Kamiński* (Dyrektor teatru) w roli *Bakalarza*, iak zwykle, nader trafną celował komiką.

---

i rysowania. — Zbiorów litografowanych najpiękniejszych i najint wniejszych okolic Galicji, i wiele innych Książek za cenę pomierną.

Bank Polski.

Zawiadamia niniejszem osoby maiące zamiar podjęcia się budowy Traktów bitych, że są do przejrzenia codziennie od godziny 9 z rana do 2 po południu w Banku w Wydziale Handlu, następuiące anszlagi: na Trakt Krakowski: na Stacją od Białobrzeg do Radomia, od Radomia do Szydłowca, od Szydłowca do Suchedniowa, od Suchedniowa do Kaietanowa, od Kaietanowa do Kielc, od Jędrzeiowa do granicy Obwodu Miechowskiego, od Miechowa do Słomnik, od Słomnik do Widomy, na Trakt Lubelski: na Stacją od Mniszewa do Ryczywoła, od Ryczywoła do Kozienic, od Kozienic do Gniewoszewa, od Miasta Granicy do Góry pod Puławami, na Trakt Wołyńsko-Szląski: na Stacją od Radomia do Zwolenia, na Trakt Płocki: na Stacją od Jabłonny do Nowegodworu, od Nowegodworu do Twierdzy Modlina. Anszlagi te przez cztery tygodnie zostawać będą do przejrzenia, po których upłynieniu, Bank przystąpi do zawarcia kontraktu z tym, kto najkorzystniejsze warunki ofiarować będzie. — W Warszawie d. 24 Marca 1830 r. — Radca Stanu Prezes *L: Hra: Jelski.* — Sekretarz Jeneralny *B: Niepokojczycki Z.*

W krótkim życiu Człowieka, rozmaite zwykły dotykać Go nieszczęścia, te iednak stałością umysłu zwyciężać się daią. Na iedną tylko słabość zdrowia, potrzeba wsparcia, prawdziwie cierpiącej ludzkości poświęcaiącego się Człowieka! a gdy się taki znajdzie, trudno potem wynaleść wdzięczność któraby w przekonaniu Człowieka, oswobodzonego dostateczną była; abym iednak choć w małych cieniach mógł złożyć podziękowanie W. *Jędrzeiowi Wołowskiemu* Lekarzowi Bataljonowemu 1szej Kompanji Pozycyjnej Artyllerji Pieszej, za przyprowadzenie do zupełnego zdrowia Żony moiej, która pomimo starań różnych Doktorów, kilko letnią chorobą zatkania Wątroby dręczona, w ostatku nerwową gorączką dotknięta była, śmiało wyrzec mogę; że Ten to niepowodowany, iak tylko prawdziwej duszy charakterem, dołożywszy wzorowej dla Swiata staranności, stał się prawie dawcą drugiego życia tej, która iuż pół umarłą była. Przyjmij więc to miłe wspomnienie za dar, który swe źródło z mego serca wzięło, a w którem wiekopomna wdzięczność, do zgonu iest dla ciebie wyrytą. — W Sieciechowie d. 15 Marca 1830 r. — *Jgnacy Belicki.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ogiński Xawe: Xże 613 *Wierzbowa*, Melli Alexan: Oby: 523 *Podwal*, Miedzielski Wincen: Oby: 2783 *Alexandrja*, Sliwiński Antoni Oby:, Berent Antoni Oby:, Podlecki Józef Oby:, Podczaski Józef Oby: 556 *Długa*, Długski Józef Oby: 570 *Długa*, Martin Jan Oby: 1064 *Królewska*, Lasocki Józef Oby: 476 *Nowo-Senatorska*, Węgliński Xawery Oby: Wilski Paweł Oby: 2673 *Bednarska*, Cielecki Klemens Oby: 476 *Nowo Senatorska.*

DONIESIENIA.

Kommissarz Policji Cyrkułu 7go

W skutek uchwały rady familijnej z dnia 16 r. b. w interessie nieletniej Michaliny Leokadji Goreckiej po ś. p. w dniu 25 Stycznia r. b. zmarłym Wincentym Goreckim byłym Podinspektorze Policji Sledczej pozostałej Córki, i reszty Sukcessorów nastąpionej, oznajmia niniejszem, iż w dniu 31 Marca r. b. i następnych od godziny 10 rannej, w officynie Ratusza Głównego od ulicy Danielewiczowskiej, odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacją pozostałości po tymże iako to: Sreber, Miedzi, Porcelany i Faiansu, Szkła, Pantaljonu mahoniowego o 6ciu oktawach, i innych Mebli, oraz sprzętów Gospodarskich, Garderoby i Bielizny stołowej. — *Piotrkowski* K. P. C. 7go.

W Handlu Win i Korzeni Antoniego Laśkiewicza przy ulicy Freta Nr 261, można dostać OLIWY ŁUKIESKIEJ na różne ceny, RUMU de la Jamaique, KORZENI, KAWY, CUKRU, za umiarkowaną cenę.

Partja SOLI GLAUBERSKIEJ zagranicznej do Handlu Korzennego i Win M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej nadeszła, sprzedaie się w partjach za pomierną cenę.

Podaie do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Effekta iako to: Komody, Łóżka, Lustra, Stoliki, Landszafty, Szafy, Zegary, i tym podobne tu w Warszawie na Targu publicznym Rynku Nowego Miasta, w dniu 29 m. i r. b. o godzinie 3 z południa za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllerowicz* K. T. C. W. M.

W dalszej Kontynuacji Exekucji podaie się do publicznej wiadomości, iż przychody z Possessji Nr 1024 tu w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej położonej, w iednoroczną dzierżawę przez publiczną

Licytacją w dniu 30 Marca r. b. o godzinie 3 z południa w miejscu Possessji przedemną Komornikiem wypuszczone będą. Licytacja zaczynać się będzie od Summy złp: 300 rocznie ustanowionej. O warunkach zaś do Licytacji dowiedzieć się można w Kancellarji moiej Komornika tu w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 495 sytuowanej. — *Andrzej Tryllèrowicz* K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Łóżko wyginane, Kantorek mahoniowy, Komody, Stoliki, i t. p. tu w Warszawie na Targu publicznym Ordynackie zwanym w dniu 29 m. i r. b. o godzinie 9 z rana za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną.—*Kazimierz Alexander Garbolewski.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na dwa Szale Tureckie to iest: ieden na dnie białem w kwiaty, drugi na dnie ponsowem również w kwiaty, tu w Warszawie na Targu publicznym przy ulicy Nowiniarskiej w dniu 29 m. i r. b. o godzinie 10 z rana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllerowicz* K.

Komornik Trybunału Cywilnego I. Instancji Województwa Płockiego.

Zawiadamia niniejszym publiczność, że Dobra Grudusk Lit: A. B. wraz z lasem w temże ograniczeniu i borem na wsi Grabowie Wykno zwanym do dóbr zaiętych należącym, w Powiecie i Obwodzie Przasnyskim Woiewódzwie Płockiem położone, wraz z Inwentarzem żyiącym i martwym in fidem wydzierżawione będą na lat trzy, po sobie idące, poczynaiąc od dnia dwudziestego czwartego Czerwca roku bieżącego. Licytacja odbywać się będzie w Mieście Przasnyszu, przed Antoniem Bartołt Reientem Powiatu Przasnyskiego, w iego tam będącej Kancellarji dnia Siedmnastego Maia roku bieżącego i zacznie się od godziny 10 z rana od Summy złp. 3,000. — Płock dnia 16 Lutego 1830 r. — *Ferdynand Johne* Komornik Trybunału.

☞ Ktoby miał do wypożyczenia SUMMĘ około 12,000 zło: najkródziej na lat 3, bądź na procent w gotowiznie płacić się mianej, bądź też iżby w procencie wierzyciel mógł mieszkać w Warszawie lub na Wsi niedaleko od Warszawy, przy odpowiednich wygodach i usłudze na koszcie Debitora swego, byleby tylko iedna była osoba, lub nareszcie wziąść od przyszłego Sgo Jana akonto pożyczki w dzierżawę Austerją porządną, oprócz sprzedaży trunków, obroku, wypieku, na inne zarobki nie wszystkim dozwolone ukonsensowaną, a to aż do czasu spłacenia zaciągnąć się maiącego długu, w Possessji Wierzyciela być maiącą; niechaj się raczy zgłosić do Kamienicy XX. Franciszkanów Nr 1863 przy ulicy Zakroczymskiej na 1sze piętro, lub tam swój Adres nadesłać. Summa na raz wypożyczyć się miana, może być ratami rocznemi lub też całkowicie w oznaczonym terminie podług umowy spłacona. Pewność zupełna aktem hypotecznym dowiedziona i nań pożyczka obwarowaną zostanie.

Niżej podpisany wziąwszy od następuiącego Kwartału czyli od 1go Kwietnia r. b. w dzierżawę OBERŻĘ przy ulicy Wierzbowej Nr 613 sytuowaną, dotąd pod napisem Hotelu Angielskiego znaną, z swego zdrowego i korzystnego położenia przy iednej z pryncypalnych ulic, i w środku tej Stolicy polecaiącą się, ma zaszczyt Państwo podróżuiące tak kraiowe iak zagraniczne, tudzież całą Prześwietną Publiczność niniejszym zawiadomić, iż wszelkiego dołożył starania, aby przybywaiącym gościom nie tylko czyste i porządne umeblowane zapewnić mieszkanie, lecz oraz co do wewnętrznej wygody i usługi nic do życzenia nie zostawić. W tym celu urządzona będzie dokładna restauracja, gdzie Sniadania, Obiady i Kolacje za słuszną cenę bądź iak zwykle á table d' hote, bądź wedle karty dostać będzie można. Nadto osobne biesiady, czyli obiady i kolacje obstalowane, w oddzielnych Pokoiach na to przeznaczonych dawane będą, Wino i inne Trunki za umiarkowaną cenę będą dostarczone. W tym sposobie wszelkiego dołożywszy starania, aby w tym nowym zakładzie każdy znalazł wygodę i dobrze usłużonym został, podpisany polecaiąc się łaskawym względom Państwa podróżnych i całej Prześwietnej Publiczności tej Stolicy, pochlebia sobie, że ta ofiara iego usług i staranne usiłowanie iego, aby Szanownym Gościom we wszystkim co od niego zależy dogodził, łaskawie i przychylnie przyięte zostaną. — *W. Gruszczyński.*

We Wsi Cholewach w Powiecie Sochaczewskim 5 mil od Warszawy, a cwierć mili od traktu bitego położonej, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana 1830 r. MŁYN wiatrak. O cenie i warunkach rocznej dzierżawy dowiedzieć się można albo na miejscu we wsi Cholewach lub w Warszawie u Właściciela domu Nr 1260 przy ulicy Nowy Swiat.

Dnia 30 b. m. i r. oraz dni następnych od godziny 9 z rana do 1 z południa sprzedawane będą ró-

źne ruchomości przez publiczną Licytacją za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze iako to: Srebra różne, Zegarki kieszonkowe, Meble, Futra, Garderoba męzka i damska, Bielizna, Pościel, Materac włosienny, Skóra łosia, Koczobryk na resorach, i t. p. inne effekta, a to w domu pod Nr 2700 przy ulicy Furmańskiej i Dobrej.—*Jan Gołembiewski* T.P.

DOBRA PLESZOW z przyległościami Kuiawy to iest: Zakręcie, Koło i Kąty graniczące z Mogiłą Luboczą i Branicami w Parafji własnej Pleszów, leżące przy gościńcu publicznym Lubelskim nad rzeką spławną Wisłą od Miasta Krakowa o półtory mili odległe, maiące półrolników trzy dni ciągle na tydzień robiących 24, zagrodników trzechdniowych 50, zagrodników dwudniowych 10, chałupników 48, zawieraiące gruntów ornych Dworskich morgów Chełmińskich 360, łąk morgów 81, pastwiska morgów 142, lasu Dębowego morgów 110, prócz znacznej przestrzeni zarośli i odsepu, Sądownie do Summy 257,081 złp: oszacowane, do Sukcessorów ś. p. JO. Xcia Kazimierza Czartoryskiego prawem własności należące, na żądanie tychże Sukcessorów przez publiczną Licytacją w Trybunale pierwszej Instancji Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu będą przedane. Termin do przedstanowczej Licytacji tychże Dóbr iest przed tymże Trybunałem na dzień 17 Kwietnia r. b. naznaczony. Do tychże Sukcessorów po ś. p. JO. Xięciu Kazimierzu Czartoryskim prawem własności należąca Kamienica w Wolnem Mieście Krakowie przy ulicy Sgo Jana pod Nr 484 i 5 położona Sądownie na złp: 56,989 gr: 3, oszacowana będzie podobnież w rzeczonym Trybunale Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu przez publiczną Licytacją sprzedaną. Termin do przedstanowczej Licytacji Kamienicy na dzień 24 Kwietnia r. b. został oznaczony. O terminie do stanowczej Licytacji tak Dóbr iako i Kamienicy w swoim czasie Szanowna Publiczność będzie zawiadomioną.

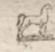
W Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej nadeszły różne NASIONA OGRODOWE, Pastewne i Polne, które za zniżoną cenę sprzedaią się.

Niżej podpisana ostrzegam Publiczność, aby się nikt nie ważył nabywać REWERSÓW przez podpisaną na rzecz Karóla Psarskiego wydanych, iednego na złp: 25,000, drugi na złp: 2,266, gdyż o kompensacją tych Rewersów za długi daleko większe od tegoż Psarskiego podpisanej się należące, proces w Trybunale Wtwa Sandomierskiego rozpoczęty został. — *Joanna Kiellińska.*

KOCZOBRYK nowy urzędownie zbudowany, iest do sprzedania z wolnej ręki, informacja przy ulicy Poiezuickiej pod Nr 72 na drugiem piętrze od frontu. Także ORGANY w guście pozytewki są do sprzedania, informacja przy ulicy Leszno pod Nr 708 i 9, u Właściciela tego domu.

We Wsi Oborach mil 3 od Warszawy, iest do sprzedania WYKI czarnej korcy 200 i białej korcy 300, życzący sobie nabycia takowej, poweźmie wiadomość u Pana Domachowskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 391, gdzie i próbki takowej widzieć może.

LOSOW KUPNYCH czyli NOWYCH do 3 Klassy 37 Loterji (dnia 5 Kwietnia r. b. ciągnąć się maiącej) całkowitych po złp: 57 gr: 15, ćwierciowych po złp: 14 gr: 12, w moim Kantorze dostać ieszcze można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać. — A. Werthejm Nr 385 na Krak: Przed: w domu W. Ryxa.



Koni para gniadych, do Poiazdu zdatnych, z zaprzęgami Angielskiemi, mało używanemi, iest do sprzedania przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 420, obok Poczty u Właściciela domu, do którego wchód z Trębackiej ulicy na 1szę piętro.



W dniu 17 m. b. zginęła Suczka młoda, z rassy Angiel: Wyżełków, maiąca długie uszy kasztanowate i łaty na boku i krzyżu, oraz przy ogonie takież, ogon biały kiciasty, kto takową odda pod Nr 57 na 2 piętro w Rynku Starego Miasta, lub da o niej wiadomość, obok wdzięczności otrzyma przyzwoitą nagrodę. Jeżeli zaś mimo tego ogłoszenia właściciel ią wyśledzi, przechowuiący takową iako własność cudzą Sądownie do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

SUCZKA z gatunku pineerów szamoa koloru, z kusym ogonem, zginęła mieszkaiącemu w Hotelu Polskim na tyle pod Nr 11, na 2 piętrze, przyrzeka tenże nadgrody złp: 18 znaleźnego, który prosi o odprowadzenie tejże Suczki do Hotelu, zaraz ten wynagrodzonym zostanie.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 1szy raz *Piętnaście lat* czyli *Życie Lokaia* nowa Oryginalna Komedjo-Opera w 3ch porach.

Jutro w Teatrze Narodowym widowisko Francuzkie na dochód JP. *Herveta.*